

# DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VIII Nr 57 (2373)

Łódź czwartek 6 marca 1952 r

## Kobiety polskie wielką siłą narodu w walce o plan, socjalizm i pokój

### KC PZPR pozdrawia kobiety Polski Ludowej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia w Międzynarodowym Dniu Kobiet wszystkie kobiety Polski Ludowej — przewodnice pracy i racjonalizatorki, kobiety techników, inżynierów i dyrektorów, produkcyjne i produkcyjne, członkinie spółdzielni produkcyjnych i przewodnice pracy w PGR-ach, nauczycielki i pracownice służby zdrowia, gospodynie domowe miast i wsi, aktywistki i przewodnice społeczne Ligi Kobiet.

Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Kobiet naród polski obchodzi w obliczu dalszych poważnych osiągnięć mas pracujących, budujących pod przewodnictwem klasy robotniczej fundamenty socjalizmu. Szybkie tempo przemysłowania Polski, rozwój rolnictwa, rozbudowa urządzeń społecznych oraz powszechnienie oświaty i kultury w mieście i na wsi pomnażają siły narodu polskiego, stanowią niezłomny dowód wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalistycznym ustrojem Polski przedwrzesniowej.

8 marca przypada w tym roku w okresie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która jest podsumowaniem zdobyczy mas pracujących i prawnym ugruntowaniem tego wszystkiego co zostało dotąd przez lud polski w walce osiągnięte. Ustrój demokracji ludowej zapewnił kobiecie pełne równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia narodowego, stworzył warunki dla rozwoju jej zdolności i zdobycia kwalifikacji w różnych zawo-

dach, otacza opieką ją i jej dziecko, podkreśla uroczystą rolę kobiet jako pełnoprawnych współgospodarzy kraju. Kobiety polskie miast i wsi biorą coraz czynniejszy udział w budownictwie fundamentów socjalizmu. Trzykrotnie w stosunku do okresu przedwrzesniowego wzrosła liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle, gdzie stanowią one około 30 proc. ogółu zatrudnionych.

Z każdym dniem rosną szeregi przewodniczek. Zwiększa się liczba racjonalizatorek i nowatorek. Coraz więcej kobiet zdobywa kwalifikacje zawodowe. W szkołach zawodowych I stopnia kobiety stanowią 30 proc., a w szkołach II stopnia — ponad 39 proc. ogółu uczących się. Ponad 40 proc. ogółu młodzieży studiującej na wyższych uczelniach stanowią kobiety.

Rząd Ludowy otacza coraz większą troską kobietę-matkę i jej dziecko. Rodzina i małżeństwo znajdują się pod ochroną państwa ludowego.

Dwa dni zaledwie minęły od apelu żalogi Pafawagu, wzywającego klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy w Polsce do wzięcia udziału w wielkim ruchu współzawodnictwa, którego celem jest uczczenie 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz święta 1-go Maja, a już mnożą się zobowiązania, napływające ze wszystkich stron kraju. Robotnicznie uchwalają na masowych tekstach listów do ukochanego Prezydenta, w których deklarują państwu dodatkową produkcję wielkiej wartości.

Po ZPB im. Stalina i ZPB im. Dzierżyńskiego dalszych 10 wielkich zakładów pracy w

wybitnego historyka i teoretyka literatury prof. Akademii Nauk Społecznych w Moskwie — Aleksandra Miasnikowa. Goście radzieccy odwiedzają jeden z łódzkich zakładów pracy, a następnie udadzą się do lokalu łódzkiego Związku Literatów, gdzie nastąpi spotkanie ich z łódzкими pisarzami.

Po południu o godz. 16.30 w auli Uniwersytetu Łódzkiego prof. A. Miasnikow wygłosi odczyt poświęcony życiu i twórczości Mikołaja Gogola. Odczyt poprzedzi słowo wstępne rektora U. Ł. — prof. Józefa Chałasińskiego. (zn.).

**Plan reakcji francuskiej Pinay ma otworzyć drzwi de Gaulle'owi**

PARYŻ. 5. 3. Podano do wiadomości, że przywódca prawicowej grupy tzw. „niezależnych”, Pinay wyraził we środę zgodę na utworzenie nowego gabinetu. Stanie on we czwartek przed Zgromadzeniem Narodowym i będzie się domagał inwestytury.

„Ce Soir” pisze, że Pinay otrzymał zadanie utworzenia rządu przejściowego, którego głównym celem ma być utworzenie faszystowsko-gaullistowskim dojścia do władzy. Dlatego domaga się Pinay „poważnej reformy konstytucyjnej”, mającej na celu dalsze ograniczenie praw ludności pracującej.

Odroczenie wykonania wyroków na patriotach greckich

PARYŻ. 5. 3. Z Aten donoszą, że pod naciskiem światowej opinii publicznej i ostrych protestów na rodzie greckiego, reżim monarcho-faszystowski zmuszony był odroczyć wykonanie egzekucji na Bełojanliście i jego towarzyszach o dwa dni, tj. do 7 bm.

Tymczasem ze wszystkich stron świata napływają do Aten dalsze depesze protestacyjne przeciwko zbrodniczemu wyrokowi wydanemu przez trybunał monarcho-faszystowski.

O wielkiej trosce państwa ludowego o matkę i jej dziecko świadczy suma 3 miliardów 153 milionów złotych wypłaconych w 1951 r. na zasiłki rodzinne i zaplanowana na 1952 r. na ten cel suma 3 miliardów 754 milionów złotych, świadczy wzrost liczby żłobków i przedszkoli. Ponad milion dzieci zostało objętych akcją kolonii letnich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

Większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstałych przy nich komitetach założycielskich.

## Podjmując zobowiązanie zwiększenia produkcji rolnej wzywamy wszystkich chłopów do pójsicia naszym śladem

### List chłopów gromady Chraplewo do Prezydenta Bieruta

POZNAN — CHŁOPI GROMADY CHRAPLEWO, GM. KUŚLIN, POW. NOWY TOMYŚL, WOJ. POZNAŃSKIEGO POWIĘLI NA ZEBRANIU GROMADZKIM ZOBOWIĄZANIA DLA UCZCZENIA 60 ROCZNICY URODZIN PREZYDENTA RP. BOLESŁAWA BIERUTA ORAZ DLA UCZCZENIA ŚWIĘTA I MAJA I WZYWAJĄ DO PODEJMOWANIA TAKICH ZOBOWIĄZAŃ WSZYSTKIE GROMADY W POLSCE — UCHWALIŁY WYSŁAĆ DO PREZYDENTA BIERUTA LIST, W KTÓRYM CZYTAMY:

Obywatelu Prezydencie!

Zbliża się 60 rocznica Twoich urodzin. Lata te zeszyły Ci w trud-

nej walce i znożnej pracy dla dobra Polski Ludowej — dla dobra robotników i pracujących chłopów. Prawa i zdobycze osiągnięte przez polski lud pracujący pod Twoim przewodnictwem, zapisane są w projekcie naszej Konstytucji.

My, chłopci gromady Chraplewo, pragniemy dać wyraz naszej gorącej miłości do Ciebie i godnie uczcić ten uroczysty dzień dla każdego uczciwego patrioty-Polaka.

Myślimy, że najlepiej to zrobimy idąc za przykładem braci-robotników, jeżeli zwiększymy nasz wysiłek i pracę nad podniesieniem produkcji rolnej w naszej gromadzie. Dlatego na ogólnym zebraniu gromady postanowiliśmy jednomyślnie wysłać do Ciebie, Obywatelu Prezydencie, ten list.

Zdajemy sobie sprawę wszyscy, że dla dalszego podniesienia produkcji w naszej gromadzie dużo mamy jeszcze do zrobienia. Po szczegółowym omówieniu i rozważeniu wszystkich naszych możliwości, postanowiliśmy na naszym zebraniu — podjąć dla uczczenia 60 rocznicy Twoich urodzin i dnia 1 Maja następujące zobowiązania:

**PODNIĘĆ ŚREDNIE PŁONY Z HA W ROKU BIEŻĄCYM W NASZEJ GROMADZIE**

żyta o 2 q, tj. z 20 na 22 q, pszenicy o 3 q, tj. z 18 na 21 q, jęczmienia o 1,5 q, tj. z 21 na 22,5 q, owsa o 2,5 q, tj. z 19 na 21,5 q, rzepaku ozimego o 1,5 q, tj. z 16 na 17,5 q, buraka cukrowego o 60 q w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Niechaj to nasze zobowiązanie będzie dla większości gromad w Polsce, które nie mają jeszcze takich zbiorów, zachętą do wysiłku dla podniesienia swej gospodarki i wprowadzenia lepszych sposobów uprawy roli.

Zapewnimy terminową i sprawną pomoc sąsiedzką wszystkim potrzebującym pomocy gospodarstwom w liczbie dziesięciu oraz dopińemy należyte wykonanie prac w ramach tej pomocy.

Chcemy również przyczynić się w miarę naszych sił i możliwości do lepszego zaopatrzenia w mięso i tuszce ludzi pracy w miastach, w tym celu zobowiązujemy się:

Wykonać terminowo obowiązujące dostawy trzody chlewnej, a oprócz tego zakontraktować i odstawić drugie tyle, to jest 125 sztuk bekonów w roku bieżącym.

Zwiększyć w roku bieżącym dostawę mleka do zlewni o 30 tys. litrów, doprowadzając ogólną ilość odstawianego z naszej gromady mleka do 120 tys. l.

Być może lepiej gospodarować, by móc szybciej podnosić produkcję w naszych gospodarstwach, a tym samym wykonać podjęte zobowiązania, będziemy stale pogłębiać naszą wiedzę rolniczą — przez zorganizowanie samokształcenia rolni czego w naszej gromadzie, czytanie książek i gazet rolniczych.

Podjmując te zobowiązania z okazji Twoich urodzin Obywatelu Prezydencie, wzywamy wszystkie gromady w całym kraju do pójsicia naszym śladem — do wzmocnienia pracy nad podniesieniem produkcji rolnej i do jak najbardziej sprawnego przeprowadzenia sławów wiosennych.

Składamy Ci, Obywatelu Prezydencie z głębi serca gorące życzenia długich lat życia dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Ludowej.

## Potężny udział robotniczej Łodzi w podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1-Maja

Łódź podjęła apel Pafawagu. Są to: ZPB im. Szymańskiego, ZPB im. Róży Luksemburg, ZPB im. 1-ej Dywizji Kościuszkowskiej, ZPW im. Waryńskiego, ZPW im. Barlickiego, ZPW im. Niedzielskiego, ZPWP i ZPDz im. Emilii Plater oraz zakłady A-2 i M-3. Ogółem wczorajszy dzień przyniósł w samej tylko Łodzi zobowiązania na imponującą sumę ok. 10 milionów zł.

Na terenie województwa łódzkiego przystąpiło do wspólnej akcji walczenia zaliczowanego przez Pafawag: Kombinat Piotrkowski oraz Pabianickie Zakłady Przem. Chemicznego.

Przyjacielu i opiekunie młodzieży, jesteś dla nas symbolem walki i wytrwałości...

Zaloga zakładów A-2 podjęła czyn produkcyjny

O godzinie 14 po południu, gdy w zakładach A-2 w Łodzi kończyła pracę pierwsza zmiana, ludzie prędo maszyn kierowali się żywym strumieniem do sali zebrań. Tu właśnie odbywała się niecodzienna uroczystość.

— 18 kwietnia b. r. przypada 60 rocznica urodzin naszego ukochanego Prezydenta Bolesława Bieruta. Już na te pierwsze słowa przewodniczącego rady zakładowej, Franciszka Kolczyńskiego, poderwały się ręce zgromadzonych do burzy oklasków.

Nie umilkł jeszcze huragan oklasków, który nastąpił po wysłuchaniu przez zebranych referatu o życiu i walce Prezydenta Bieruta, gdy na mównicę stanął młody ZMP-owiec, Stefan Lankiewicz.

— Przyjacielu i Opiekunie młodzieży, jesteś dla nas symbolem walki i nieustępliwości... Za Twoim wzorem pracuj-

biając, które w sumie dały państwu ponadplanową produkcję wartości 1.745.732 zł.

Na zakończenie wśród głębokiego skupienia zebranych od-

czytano list żalogi Zakładów A-2 do Prezydenta Bieruta, który przyjęto na sali obrzytną manifestacją na cześć Prezydenta.

**Zaloga ZPW im. Barlickiego—Państwu i Prezydentowi**

Po południowej zmianie wypełniła się po brzegi sala zebrań w ZPW im. Barlickiego. Zebrani wysłuchali referatu o życiu i walce Prezydenta Bieruta. Gdy posypały się pierwsze zobowiązania — powitała je gorąca owacja na cześć Prezydenta Bieruta.

Jako pierwszy złożył zobowiązania w imieniu swej brygady majster tkacki Wojtyśiak, za nim występował majster Mazler, tkaczka Łasek, Zawadzka, majster Kowalczyk, przewijaczki Nowak i Zinka, skrzeparka Mielczarek i Drewnowska i wielu innych.

Ogółem suma zobowiązań ZPW im. Barlickiego do dn. 18. IV. wynosi 609.519 zł, a od 18. IV. do 1. V. — 135.431 zł. Razem zakłady dadzą państwu dodatkową produkcję wartości 744.950 zł.

I posypały się zobowiązania. — Zobowiązujemy się do dnia 18 kwietnia br. uruchomić potokowy montaż oporników żeliwnych, który zwiększy przelotność montażu o 20 proc. i umożliwi dodatkową produkcję oporników o wartości 540.000 zł rocznie.

Gorący aplauz, z jakim spotykało się każde podjęte zobowiązanie, pobudzał kolejno pracowników Zakładów A-2 — Baczkowskiego, Sabinka, Sosnowska, Kowalczyka, Romaniewicz, Koch Amelię, Pałowski, Radzieckiego, Gilznera, Kasprzyka, Pasia, Ziębę, Antosiaka i wielu innych — do podejmowania cennych zo-

biazań, które w sumie dały państwu ponadplanową produkcję wartości 1.745.732 zł.

**ZPW im. Waryńskiego**

Wartość zobowiązań podjętych przez zalogę ZPW im. Waryńskiego wynosi 538.802 zł. M. in. podjęto szereg zobowiązań, dotyczących przeszkolenia robotników metodą inż. Kowalowa.

**ZPDz. im. Emilii Plater**

Przodujące w przemyśle włókienniczym ZPDz im. E. Plater dadzą Państwu zobowiązania wartości 274.100 zł, z czego do 18. IV. — 120.300, a resztę do 1 maja.

Przedstawiając te zobowiązania, wzywamy wszystkie gromady w całym kraju do pójsicia naszym śladem — do wzmocnienia pracy nad podniesieniem produkcji rolnej i do jak najbardziej sprawnego przeprowadzenia sławów wiosennych.

Składamy Ci, Obywatelu Prezydencie z głębi serca gorące życzenia długich lat życia dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Ludowej.

**ZPW im. Szymańskiego**

W ZPB im. Szymańskiego suma podjętych zobowiązań sięgnęła 460.514 zł, Zaloga tkalni da ponadplanową produkcję w ilości 50.000 m, a przedzalnia — 1932 kg.

Brygada remontowa Marccelego Muszyńskiego zobowiązała się zmontować jedną maszynę obrabkową na 380 wrzecion ze złomu. Do 18. IV. maszyna ta da 750 kg produkcji, a oszczędność tą drogą wyniesie 10.370 zł.

**ZPW im. Niedzielskiego**

Brygady młodzieżowe im. Hanki Sawickiej, Janka Krasickiego i Lidji Korabielnikowej w czerwalni ZPW im. Niedzielskiego zobowiązały się wczoraj wycerować dodatkowo 2610 m tkanin, a wykończalniami wykonać do 18. IV. dodatkowo 7000 m towaru.

Ogółem wartość zobowiązań w tych zakładach do dnia 18. IV. wyniesie 713.222 zł, a od 18. IV. do 1. V. — 543.338 zł, co da razem sumę 1.256.560 zł.

(Dalszy ciąg na str. 2)



## „Miasto nieujarzmione“ w Paryżu



Na ekranach kin paryskich wyświetlany jest obecnie film polski „Warszawa - miasto nieujarzmione”. Film cieszy się wielkim powodzeniem.

## Recenzja po amerykańsku

Ukazaniu się nowej książki towarzyszy w Polsce zwykle recenzja, której celem jest zapoznanie czytelnika z treścią książki i epoką, w której powstała. Recenzja taka ułatwia czytelnikowi wybór książki, a jednocześnie wzbogaca jego wiedzę o literaturę, historię itd. W USA też są recenzje.

Dla porównania warto przytoczyć recenzję pojętą po amerykańsku. Oto w jaki sposób „Zapoznaje się” czytelnika amerykańskiego z wartościową — zdaniem wydawców — nowością księgarską, zachęcając go jednocześnie do kupna.

„For doctors only”. „Tylko dla lekarzy” — napisał doktor Francis Leo Golden.

Jeśli szukasz prawdziwego humoru, prawdziwego dowcipu, znajdziesz go w tej figlarniej, wesołej kolekcji dowcipów, które lekarze opowiadają sobie tylko na ucho!

274 strony z szelmowskimi ilustracjami!

„Tylko dla lekarzy” — przynosi zapas anegdotek, który wystarczy ci do końca życia!

Do rozpunku będziesz się zaśmiewać z najlepszych uciesnych i frywolnych kawałów o anatomii, psychologii, chirurgii, ginekologii, położnictwie, seksuologii (szczególnie dobre), pediatrii i wszystkich innych dziedzinach praktyki lekarskiej, które zebrano tylko po to, abyś bez końca trząsał się ze śmiechu.

Spiesz się z nadesłaniem zamówienia póki zapas starczy! Cena tylko 2,98 dol. łącznie z przesyłką pocztową — za tę ostatnią nowość w płóciennej, twardej oprawie.

„To jest najlepszy towar na półkach księgarskich. Prawdziwa bomba humoru!” — napisał o tej książce James Farber w New York Journal American.

Będziesz zachwycony — lub w ciągu 5 dni zwrócimy ci pieniądze!

To musi być fenomenalnie „śmieszna” książka. Ludzkie cierpienie, najtańsze zwierzenia czynione pod ochroną tajemnicy lekarskiej — to wszystko zebrali w książkę amerykański lekarz.

Powiedz mi z czego się śmiejesz — a powiem ci kim jesteś... KP.

## Nowy rozdział Miczurinowskiej „Zielonej księgi”

Do 1949 roku uprawiano w Związku Radzieckim cytryny, pomarańcze i mandarynki tylko na Czarnomorskim wybrzeżu Kaukazu, w podzwrotnikowych rejonach Gruzji i Kraju Krasnodarskiego — od Batumi do Sochi. Ale już w następnym roku, zgodnie z zażyczeniem rządu radzieckiego, rozpoczęto uprawę drzew cytrusowych na terenach położonych dalej na północ — w Moldawii, na Ukrainie i na Krymie.

Klimatyczne warunki tych miejscowości różnią się znacznie od gorącego, podzwrotnikowego klimatu wybrzeża Kaukazu. Na południowej Ukrainie np. mrozy zimą dochodzą do —30 stopni. Spowodowało to konieczność opracowania nowych metod uprawy kultur cytrusowych.

Pomni wskazania Józefa Stalina, że nowe drogi w nauce wycieczają często nie znającymi uczniami, lecz prości ludźmi, nikomu nieznanymi praktykami — pracownicy naukowego Nikitkiego Ogrodu Botanicznego, w trosce o upowszechnienie uprawy kultur cytrusowych, przyciągnęli do współpracy rzeszę praktyków-ogrodników z kolchozów, sowchozów i parków sanatoryjnych Krymu.

Zainteresowanie nową gałęzią sadownictwa było ogromne a osiągnięcia ogrodników-praktyków tak interesujące, że już w 1951 r. pracownicy Nikitkiego Ogrodu Botanicznego wydali broszurę, zawierającą zbiór prac ogrodników-praktyków. Prace te stały się cennym wkładem w rozwój miczurinowskiej nauki i stwożyły nowy rozdział w „Zielonej księdze” Miczurina.

Np. ogrodnik-praktyk Martynow, wpadł na pomysł sadzenia drzew dwurzędowo w szerokich wykopach, które mają przykryć w kształcie daszku. Południowa strona daszku jest oszklona, wobec czego zbędne jest zdejmowanie go w dni słoneczne.

Martynow oraz ogrodnicy-praktycy Iwanow i S. Łysenko wspólnie z pracownikami na ukownym Nikitkiego Ogrodu Botanicznego opracowali metody zacielenia drzew podczas upałów letnich.

W Związku Radzieckim coraz bardziej zacieśnia się współpraca uczonych i praktyków, realizujących wspólnymi siłami wielki plan przeobrażenia przyrody.

N. RYNDIN

Jaką drogę wtyczya projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla rzemieślnika i drobnego wytwórcy? Takie pytanie otrzymaliśmy od „rzemieślnika” z Łodzi.

Na Kongresie Zjednoczonym Partii Robotniczych w grudniu 1948 r. Prezydent Bolesław Bierut powiedział:

„W ramach demokracji ludowej istnieje pewna liczba drobnych rzemieślników, drobnych wytwórci i zakładów usługowych, których właściciele sami w nich pracują i niejednokrotnie borykają się z dużymi trudnościami. Nie żyją oni z wyzysku obecnej pracy, zaś ich prace, inicjatywa i przedsiębiorczość są pożyteczne i niezbędne. Państwo musi umieć odróżnić pożyteczną dla ogółu działalność drobnych rzemieślników i indywidualnych właścicieli zakładów usługowych od tych, którzy żerują na trudnościach naszego życia gospodarczego. Pierwszym Państwo powinno przychodzić z pomocą, działalność drugich ograniczać...”

## Na widowni międzynarodowej

# Po-lizbońska migrena na Zachodzie

Komunikat wydany po konferencji w Lizbonie, mimo swych optymistycznych tonów, nie był w stanie przesłonić głębokich różnic zdań, które na nowo i z większą jeszcze niż dotychczas żywołowością zmanifestowały się na konferencji Rady Atlantycznej — tak dalece, iż nawet londyński „Times” zarzucił autorom komunikatu wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

Faktem jest bowiem, iż oba zasadnicze zagadnienia, które stanowiły oś lizbońskich obrad, a więc sprawa udziału wehrmachtu w tzw. armii atlantycznej oraz sprawa finansowania przygotowań do agresji, czyli jak to oficjalnie nazywają Amerykanie — „wkładu do wspólnej obrony”, rozbijają europejską „jedność” z takim mozołem montowaną przez Departament Stanu.

Protest ludów zachodniej Europy przeciwko remilitaryzacji adenaurowskich Niemiec wykazał Departamentowi Stanu, iż nikt nie wierzy w achesonowską legendę o „bezzębnej” wehrmachcie, toteż od taktyki pozornej perswazji sto sownej w Ottawie i Rzymie, dyplomacja amerykańska przeszła do metod jawnego dyktatu i Acheson wyraźnie zaznaczył w przeddzień konferencji Rady Atlantycznej w Lizbonie, iż USA nie pójdą na żadne połowiczne rozwiązania.

I istotnie. Amerykanie przeprowadzili w Lizbonie zasadnicze uchwały w sprawie udziału wehrmachtu w europejskiej armii, zaś oficjalnie przyjęli Niemiec zachodnich do NATO pozostając jedynie kwestią tygodni, lub co najwyżej miesięcy. Poza tym obalona zo

stała legenda o brytyjsko-amerykańskich gwarancjach bezpieczeństwa Francji, gdyż jak się okazuje, oddziały niemieckie będą stacjonowane m. in. na francuskiej ziemi jako „puklerz bezpieczeństwa”, a w razie potrzeby zostaną użyte przeciwko ludności manifestującej za pokojem. Ani francuski czy beneluksowy udział w 50 atlantycznych dywizjach na papierze z pieczęcią lizbońską, czyli „armia-widmo”, jak z goryczą o nich się wyraża londyński „Times”, ani turecka armia, o której przedstawił Turcji mówiący na sesji Rady Atlantycznej, iż jest obecnie „najsilniejszą ze wszystkich armii europejskich wchodzących w skład NATO”, nie będą w stanie przeszkodzić hegemonii adenaurowskich Niemiec na Zachodzie.

Jak cynicznie stwierdza Walter Lippmann, „12 zachodnio - niemieckich dywizji uzbrojonych w nowoczesny sprzęt amerykański stanie się decydującym czynnikiem zarówno w zachodniej Europie, jak w północnej Afryce oraz na Bliskim Wschodzie”.

Problem finansowania armii atlantycznej, ze względu na drastyczną sytuację gospodarki zachodnio - europejskiej, zmusił w Lizbonie uczestników Rady Atlantycznej do poważnego zastanowienia się nad skutkami, jakie nieuchronnie wywoła dalsze forsowanie wyścigu zbrojeń. Wystarczy zajrzeć do komunikatów o stanie finansów Francji, Wielkiej Brytanii, Italii, aby dojść do wniosku, iż Europa zachodnia znajduje się w przededniu katastrofy gospodarczej.

Realizacja planów amerykańskich napotyka coraz większe trudności, i jeżeli Ottawa, Rzym, Lizbona mają stanowić kamienie milowe na atlantycznej szosie, to można stwierdzić, iż przy każdym z nich droga staje się coraz cięższą. Prócz rosnących wewnętrznych sprzeczności interesów uczestników NATO o wiele ważniejszym czynnikiem ha-

mującym atlantyczną machinę, jest opór szerokich mas przeciwko polityce wojny. Tajne klauzule uchwalone w Lizbonie w sprawie wzmożenia terroru dla tłumienia światowego ruchu obrony pokoju stanowią oczywisty dowód, iż z oporem tym Amerykanie spotykać się będą coraz częściej.

Lizbońskie „uchwały” przejdą jeszcze przez sito dyskusji w europejskich parlamentach, co niewątpliwie stworzy okazję do wzmożenia opozycji opinii publicznej. Rząd Faure'a wywrócił się nazajutrz po powrocie premiera z Lizbony. W zachodnich Niemczech, Adenauer poza murami Bundestagu i poza Mc Cloyem nie posiada oparcia, a opór narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji wzrasta z dnia na dzień. W tych warunkach nawet zmarshallowanym parlamentem zachodniej Europy ratyfikacja uchwał lizbońskich nie przyjdzie z łatwością. Znacznie trudniejsza jednak będzie ich realizacja. Na straży pokoju stoją bowiem narody i one zdecydowane są udaremnić atlantyczny spisek.

Z. K.

## Osiągnięcia racjonalizatorów z TZWS

Załoga i kierownictwo Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych wykazują duże zainteresowanie dla nowatorstwa i pomysłowości robotniczej. W 1951 r. zgłoszono 104 wnioski racjonalizatorskie, z czego zrealizowano 62.

Pomysłowość oszczędności. Wyścigi wycieczek, w których uczestniczyli robotnicy, wykazali, że jeden pomysł Stanisława Tomczyka (niegdyś zmianowy na oddziale włókien cętych, a obecnie kierownik oddziału), dotyczący zużycia łągi sodowego daje 720 tys. zł oszczędności rocznie.

Takie są rezultaty troskliwej opieki kierownictwa technicznego nad klubem racjonalizatorów!

## Z „Olimpiady” świetlicowej

# 22 łódzkie zespoły w półfinałach festiwalu

Przebieg świetlicowej „olimpiady” artystycznej — tej gigantycznej imprezy, jaką jest Festiwal Sztuk Polskich, mający już swą kilkuletnią tradycję i wciągający do wyteźonej pracy tysiące związkowców — z żywym zainteresowaniem śledzi całe społeczeństwo. Jak już informowaliśmy naszych Czytelników na „starcie” eliminacji powiatowych — a więc pierwszego etapu tego szlachetnego artystycznego wyścigu — stanęło 71 zespołów z całego województwa łódzkiego, a w tej liczbie 48 zespołów z Ło-

dzi. Do „mety” doszły wszystkie zespoły, tylko... z różną lokatą, jak to zwykle bywa na każdych zawodach.

Jaczą więc „zawodnicy” weszli do półfinałów festiwalu? Oczekiwano od kilku dni odpowiedzi na to pytanie sformułowała wreszcie komisja festiwalowa na odbytej przedwczoraj naradzie. Uchwaliła ona mianowicie dopuszczenie do eliminacji wojewódzkiej 22 zespołów. Cyfra ta powiększy się jeszcze o 3 zespoły z terenu woj. łódzkiego, gdyż nie

wszystkie jeszcze świetlice stanęły do przeglądu.

A oto wykaz 22 amatorskich zespołów, zakwalifikowanych do eliminacji wojewódzkich: ZPB — Pabianice, ZWPM-3 — Łódź, Fabr. Cukrów „Optima” — Łódź, Farb. i Wykończalnia 1 — Ruda Pab., PSS, LZO, ZPDz. im. E. Piater, ZPDz. — Zduńska Wola, Łódzka Fabryka, Mazyza, MPK, Prez. RN m. Łodzi, Fabr. Lamp Zar., ZPB im. Marchlewskiego, CBZ, M. Zjedn. Budl. Miesz., Centr. Zb. Art. Techn. P. Szk. Bud. Łąd. Wolsk. Przed. Budowl. Zakł. Rymarski, Tomaszowski, ZZK — Kozłowski, ZPB im. Stalina i Dyr. Państw. Gosp. Roln. A reszta?

No cóż. Trzeba je pocieszyć. Te zespoły wzbogacone doświadczeniami zabrały się na pewno do jeszcze bardziej wytrwałej pracy, by w przyszłym roku figurować już nie tylko na takiej samej — co dzisiaj — honorowej liście, ale i na listach zwycięzców dalszych etapów!

Z. N.

## Ludy kolonialne w walce o wolność

W górnym hału Teatru Nowego w Łodzi, staraniem Łódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, otwarta została wystawa poświęcona walce o wyzwolenie i niepodległość ludów kolonialnych i zależnych. Ta stosunkowo niewielka, ale bardzo ciekawa wystawa doskonale opracowana graficznie, za pomocą plakatów, zdjęć, fotomontaży itp. — pokazuje straszliwe formy ucisku i krwiożerczego wyzysku imperia listów wobec podbitych ludów kolonialnych.

Wystawa jest doskonałą niekiedy uzupełniającą ilustracją do fabuły granj obecnie na scenie Teatru Nowego sztuki Gruszczyńskiego „Pociąg do Marsylii”, osnutą na tle ruchu oporu narodu francuskiego wobec wysiłki wojsk na krwawą wojnę imperialistyczną w Indochinach. (zn.)

## Jak wygląda życie 8 kilometrów pod powierzchnią morza

Uczni radzieccy stwierdzili i dowiedli, że w największych głębinach oceanu istnieje życie, a ekspedycja Akademii Nauk ZSRR stwierdziła istnienie różnorodnej i bogatej fauny na głębokości 8 kilometrów.

Przy pomocy oryginalnych przyrządów i aparatów wyłowiono ryby głębinowe, mięczaki, robaki, glony i liliowce, obalając tym samym twierdzenie burżuazyjnych uczonych, że życie w oceanie możliwe jest tylko na głębokości nie przekraczającej 6 tysięcy metrów.

Członkowie ekspedycji radzieckiej badają obecnie szczegółowo wyłowione okazy głębokogłębinowej fauny, wśród których odkryto nieznaną dotąd gatunek zwierząt. Odkrycie to stanowi również doniosłe wydarzenie w dziedzinie zoologii.

## Odpowiadamy na listy czytelników w sprawie projektu Konstytucji

# Droga rzemieślnika i drobnego wytwórcy

Te słowa znalazły odbicie w projekcie Konstytucji.

Art. 12 projektu brzmi: „Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji chłopów, rzemieślników i chałupników”.

Zgodnie z podstawowymi założeniami ustroju społeczno-gospodarczego Państwa Ludowego, środki produkcji w zasadzie nie mogą być przedmiotem własności indywidualnej. Stwierdza to art. 7 ust. 1 projektu Konstytucji.

Jednak art. 12 projektu ustanawia wyjątek od zasady ogólnej na korzyść rzemieślników, chłopów i chałupników, których środki produkcji, a więc

warsztaty pracy wraz ze związanymi z nimi budynkami, narzędziami i materiałami — będą uznane jako indywidualna własność, łącznie z prawem dziedziczenia.

Własność ta będzie miała przy tym zapewnioną ustawową ochronę. Szczegółowe uregulowanie omawianej własności, jak również zakres ich ochrony prawnej — projekt Konstytucji pozostawia ustawom szczególnym.

Jasne i otwarte postawienie kwestii drobnej wytwórczości i drobnego rzemiosła — powinno być dostatecznym argumentem przeciwko wrogiej plotce, jakiej ulegają jeszcze pewne grupy rzemieślników. Muszą one sobie zdawać sprawę z tego, że wrogowi zależny na tym, by zdeorientować rzemieślni-

ków, by przez to doprowadzić do chaosu w tej dziedzinie. A na tym ucierpi najbardziej drobna wytwórczość.

Pisząc o drodze, po której pójdzie rozwój drobnego rzemiosła i drobnego wytwórcy, trzeba wspomnieć tutaj art. 11 projektu Konstytucji.

„Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi, oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej jako własności społecznej zapewnia szczególną opiekę i ochronę”.

Państwo Ludowe tym artykułem wykazało wielką troskę o przyszłość drobnego rzemiosła indywidualnego.

Drobne rzemiosło indywidualne i drobna wytwórczość chcąc wykonać swoje pożyteczne zadania, może to zrobić najlepiej w ramach spółdzielczości pomocniczej. Dlatego, że tylko ta forma gospodarki społecznej umożliwi objęcie drobnego rzemiosła indywidualnego planowaniem gospodarczym.

# Nowinki z INNYCH MIAST

### WARSZAWA

Kolejowe Zakłady Gastronomiczne na Dworcu Głównym posiadają prawie całkowicie zmechanizowane urządzenia kuchenne. Obiekt do kartofli w ciągu godziny oczyszcza z łup 200 kg ziemniaków, automatyczna zmywaczka myje w tym samym czasie 1000 talerzy, susząc je równocześnie w temperaturze 80 st. C. Nowoczesna ogrzewana gazem kuchnia posiada 12 palników i 8 szuflad i może przyrządzić 3000 dań gorących na dobę. A komplet pieców gazowych wypieka około 3000 ciast.

### WROCLAW

Zwierzyńców powiększył się o jeszcze jednego niezwykle atrakcyjnego mieszkańca. Jest nim lam part śnieżny, który pochodzi z centralnej Azji, a ofiarowany nam został przez Związek Radziecki. Egzotyczny gość czuje się dobrze w nowych warunkach.

### SKAWINA

W robotniczej spółdzielni pracy „Skawinanka” pracują wyłącznie kobiety. Jest to spółdzielnia bielizniarska, której produkcja opiera się w większości na odpadkach. W styczniu br. z samych resztek uszyto 5.000 koszulek dziecięcych.

## Wycieczki do Warszawy

Kontynuując rozpoczętą akcję wycieczek organizowanych w ramach robotniczych czasów świątecznych „Orbis” wprowadza po raz kolejny od najbliższej niedzieli 9 bm. cykl wycieczek do Warszawy, organizowanych dla zakładów pracy i osób zgłaszających się indywidualnie, pod hasłem „Poznajemy naszą Stolicę”.

Całodzienny program wycieczek uwzględni: zwiedzanie Osiedli Robotniczych — MDM, Mirów, Muranów, Młynów, przy czym przedjazd będzie się odbywał specjalnymi autokarami „Orbis”. Po obiedzie w „Bristolu” uczestnicy wycieczki zwiedzą trasę W-Z, wystawę „Wiek odrodzenia w Polsce” oraz będą na przedstawieniu teatralnym.

Szczegółowych informacji udziela sekcja turystyczna „Orbis”, ul. Piotrkowska 68, tel. 101-01.

## Trwałe, estetyczne i tanie

Czy są przedmioty, których nie można zrobić z wikliny? Oczywiście są. Ale po obejrzeniu najrozmaitszych przedmiotów z tego surowca w sklepie CPL i A przy ul. Narutowicza 5 wydaje się że nie ma. Ale nie bądźmy gotosłowni i zacięniymy przegląd od wyrobów „tradycyjnie” wyrabianych z wikliny. Są to kosze podróżne, do bielizny, na zakupy, śmieci i... gołębie, a także do zabawy dla dzieci i lalek. Skoro już mowa o dzieckach, to jest tu mnóstwo sprzętu i dla nich. Wózki dziecięce, grzechotki, gra „serso”, dla lalek wózki i... karuzele. Są i inne wyroby z rodziny „koszykowatych” — ozdoby kasety rafiowe, tacki na pieczywo, plecionki na drobniactwo, a także stojaki na kwiaty.

A oto meble: wygodne foteliki i stoliki, a nawet tak poszukiwane w Łodzi etażerki.

Wbrew pozorom są bardzo masywne, półki bowiem posiadają z drzewa. Są także łóżeczka dla lalek i dzieci.

A teraz — uwaga panie! Czy nosiłyście kiedyś pantofelki z wikliny? Bawiem i te można nabyć w tym sklepie i to w dwóch rodzajach: spacerowe na słupku oraz domowe.

Wyroby te cieszą się dużym powodzeniem. Ale jedyny jak dotąd sklep wikliniarski w Łodzi nie zaspokoi potrzeb miasta. Dlatego też wartyby uruchomić więcej takich sklepów, bądź też w niektórych placówkach handlowych jak np. w Domu Gospodyni lub w PDT otworzyć działy wyrobów z wikliny. Bawiem wyroby by te są trwałe, estetyczne i tanie.

## CO? gdzie? KIEDY? TEATRY

**WOJSKA POLSKIEGO** (Jazca 27-29) g. 19 „Zemsta”.

**POWSZECHNY** (Obi Sta lingradu 21) g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.

**MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Orfeusz w piekle”.

**MAŁY** (Traugutta 1) g. 19.30 „Dwa tygodnie w raju”.

**PINOKIO** (Kopernika 16) g. 17 „Pieśń Sarmaków”.

**ARLEKIN** (Piotrkowska 152) g. 17 „Dępeza cholekowska”.

**WARSZAWSKI TEATR OBJAZDOWY „GNOM”** (Półdniowa 11) g. 16 „Paluszka” — przedst. zamknięte.

**KINA**

**BAJKA** (Franciszkańska 31) „Brunatna palczyca” dod. „Nowa sztuka” g. 18, 20, dozw. od lat 7.

## 0 7 proc. zmniejszyła się ilość wypadków

# Współpraca wszystkich organizacji to — dobrze prowadzony sklep

### warunkiem dalszego polepszenia BHP w zakładach pracy

Kierownik personalny w jednym z zakładów włókienniczych rozmawia z młodą kobietą, która chciałaby pracować.

— Jeżeli tak jest jak pani mówi, to nie możemy pani przyjąć — rozkłada kierownik personalny bezradnie ręce.

— Dlaczego, ja chcę przecież pracować? — broni się kobieta.

— Ta, ta, ta, pracować! Jest pani w drugim miesiącu ciąży i chce pani pracować? Co pani myśli, jak w takim stanie można pracować?

Perswazje i próby kobiety nie pomagają. Odchodzi z kwitkiem...

A oto inny obrazek. Robotnik czeka na windę, która ma go zawieźć na drugie piętro po materiał budowlany. Stojąc w korytarzu opiera się łokciem o ramę wybitej szyby przy wyciągu. Stojąc nie widzi, że winda powoli zjeżdża na dół. Zjeżdża na dół i zatrzymuje się na... łokciu robotnika. Windziarz wprawdzie podnosi ją w górę, ale jest już za późno. Łokieć zupełnie straszny...

Zagadnienie ochrony i bezpieczeństwa pracy jest dla naszego miasta, biorąc pod uwagę jego robotniczy charakter, zagadnieniem niezwykle doniosłym. Wiadomo przecież, że w produkcji najłatwiej o wypadki i że dlatego właśnie sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy jest bardzo ważna.

Nie więc dziwnego, że na te cele łożą się duże fundusze. W roku ubiegłym przeznaczono na BHP w naszym mieście 18.697.000 zł, i prawie w ca-

le mowy o jakimkolwiek współdziałaniu. Rezultaty tego są widoczne: kobiety i młodoci ani napotykały w pracy na duże trudności, których nie potrafią przelamać.

Ale nawet ta współpraca sytuacji całkowicie nie zmienia, jeśli zakłady pracy, a przede wszystkim ich zarządy centralne, nie zapoznają się i nie będą dokładnie realizować instrukcji dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Dopiero wówczas zasady BHP będą mogły być właściwie realizowane. (x)

## Kobiety mogą się szkolić w brygadach SP

Komenda Miejska PO „Służba Polsce”, Łódź, ul. Curie Skłodowskiej nr 30, przyjmując zapisy do Ochotniczej Rocznej Brygady Szkoleniowej w Stoczni Gdańskiej i Stoczni Szczecińskiej na działy: elektromonterski, ślusarsko-maszynowy, spawaczy elektrycznych, mechaników, malarzy i stolarzy. Warunki przyjęcia ukończone 16 nie przekroczone 19 lat życia. Jutro otrzymały bezpłatne umundurowanie, wyżywienie i pomoce naukowe, pomoc lekarską oraz sty pendium.

Mężczyźni ponadto mogą wstąpić do szkół Przystosowania Zawodowego, szkoląc się na działach — mechanicznym, metalowym, hutniczym, drzewnym, papierniczym, ceramiki budowlanej oraz mechanicznej obróbki i wydobycia kamieni.

W półrocznych i turnusowych brygadach mogą się również szkolić kobiety. Mogą one wstąpić do Szkół Przystosowania Zawodowego na działy: włókienniczy i metalowy (tokarstwo, frezjerstwo, formierstwo).

## Leczenie radem stosuje spółdzielcza przychodnia lekarska

Spółdzielcza Przychodnia Lekarska Specjalistów w Łodzi wzbogaciła się ostatnio o aparat rentgenowski i już w przyszłym tygodniu zostanie uruchomiony. Będzie to urządzenie wykonujące wszelkie prześwietlenia i zdjęcia rentgenowskie.

Rentgen mieści się będzie w lokalu Spółdzielni przy ul. Piotrkowskiej 3, który został obecnie wyremontowany i poszerzony.

W dalszym ciągu czynne są gabinety lekarskie: internistyczny, chirurgiczny, pediatriczny, okulistyczny, laryngologiczny i dentystryki zapobiegawczej, a ponadto laboratorium analiz lekarskich.

Co ważniejsze — Przychodnia ta jest jedyną w Łodzi placówką lekarską posiadającą do swej dyspozycji rad. Dzięki temu stosuje się tu leczenie radem zmian w skórze u dzieci, tzw. naczynek. Naświetla radem dokonuje ob. Misiewicz, laborantka ma-

## Dobrze pracujący komitet członkowski

# to — dobrze prowadzony sklep

Wnętrze sklepu spożywczego PSS nr 322 czyste jest i przyjemne. Półki wyożone są nieskazitelnie białym papierem, personel ma zawsze czyste fartuchy i ręce. Nie słyszy się narzekania klientów na nieuprzejmość sprzedawców. Nie dziwnego — nad porządkiem zewnętrznym i właściwym funkcjonowaniem sklepu czuwa niemal bez przerwy jego Komitet Członkowski. Przewodniczący, ob. Mieczysław Sabaciński potrafił dobrze zorganizować swój komitet, a dobrze zorganizowany Komitet Członkowski — to wielka pomoc w dobrym prowadzeniu sklepu.

Komitet ten, jak i wszystkie inne komitety sklepowe, składa się z dziesięciu osób. Wszyscy mają wyznaczone 2-godzinne dyżury w sklepie, który w ten sposób codziennie jest kontrolowany i doglądany.

Ambicją naszą, jest przede wszystkim nie dopuścić do tego, by w sklepie były mania — mówi przewodniczący Sabaciński. — W tym celu sprawdzamy zawsze zapotrzebowania na brakujące towary, porównujemy je z dowodami dostaw itp. Sklep jest przecież naszą wspólną własnością.

Komitet nr 322 nie jest wyjątkiem. Z zadowoleniem należy stwierdzić, iż wiele spośród komitetów członkowskich PSS-Północ dobrze pracuje. Można to powiedzieć i o Komitecie nr 461 i 302 i 312 czy 406. Ten ostatni otrzymał nawet w nagrodę za wzorową pracę dyplom.

Dobrze sprawować pieczę nad sklepem, a nawet nad kilkom naraz (wiele komitetów ma bowiem pod swoją kon-

trólą oprócz sklepu spożywczego również sąsiednie branżowe) nie jest bynajmniej proste i łatwe. Toteż w składzie każdego komitetu są ze trzy osoby nowodokooptowane, które wdrażają się do zadań przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza. Ponadto dzielnicowe dyrekcje PSS zwołują cokolwiek odprawy, na których omawiane są szczególnie wszystkie sprawy sklepów i zadania komitetów, a także bieżące zagadnienia polityczne.

Ostatnio na wszystkich zebraniach prowadzone są dyskusje nad projektem Konstytucji. Żywy udział w tych dyskusjach świadczą o wielkim zainteresowaniu projektem Konstytucji i mas członkowskich PSS. Między innymi na konferencji kwartalnej komitetów członkowskich i kierowników sklepów PSS - Północ, podjęto rezolucję, w której zebrani postanawiają pogłębić swe wiadomości o projekcie Konstytucji i przenieść je do mas na zebraniach i odprawach obwodowych swej spółdzielni. Ub. niedzieli odbyły się właśnie już trzy takie zebrania, poświęcone omawianiu projektu Konstytucji.

## NOTATNIK ŁÓDZKI

Już nie będziemy się tłoczyć w soboty w domach towarowych, aby uczynić niezbędne zakupy. Będziemy bowiem mogli to uczynić także i w niedzielę, gdyż od dnia 1 marca domy towarowe są czynne w każdą niedzielę w godzinach 11-17.

Uroczystą akademię z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet uroczono wystąpił zespół świątecznych urzędów ORZZ w dniu 8 bm. o godz. 14.30 w sali teatralnej przy ul. Traugutta 18.

W osiedlu ZOR-u na Starym Mieście uruchomiony zostanie w najbliższym czasie wzorowy, nowoczesny urządzenie i wyposażony punkt usługowy Spółdzielni Pracy Fotografów. Równocześnie Spółdzielnia Fotografów przygotowuje otwarcie jeszcze kilku innych swoich placówek w różnych punktach miasta. Adresy tych punktów podamy w naszym poradniku. (m)

## DOM i rodzina

# Nasze kosmetyki

Nie wszystkie tożdzianki „przekonały się” jeszcze do krajowych kosmetyków. Bo tak się już utarło, że jeśli zminka — to tylko „Factor”, a jeśli krem — to tylko „Elisabeth Arden”. A wszystko inne nie wartuje. A wcale to nie jest słuszne.

Nasz przemysł kosmetyczny jest wprawdzie młody (przed wojną fabryki kosmetyków należały zresztą do prywatnych właścicieli, byli filiami zagranicznych przedsiębiorstw), ma już mimo to duże osiągnięcia, pracuje też stale nad ulepszeniem jakości wyrobów artykułowych.

Mydła, kremy i szminki są nie tylko coraz lepsze, ale podniosła się także estetyka ich opakowania.

Nie wszystkie wiemy także, że w sprzedaży znajduje się kilkanaście gatunków mydła leczniczych jak siarkowe (dla włosów i skóry), wazelinowe (dla cery przesuszonej) itp. W najbliższej przyszłości łożka fabryka kosmetyków „Ewa” (dawn. „Plixin”) rozpocznie produkcję nowych gatunków mydeł leczniczych. Będzie to mydło tataro-chemiczne (do mycia głowy), boraksowe, przetłuszczone, alkaliczne i ogórkowe (wszystkie na specjalnie wrażliwą cerę). Z produkcyj tego ostatniego trzeba będzie poczekać na święte ogórki.

zmkci. Będzie to emalia produkowana jak dotychczas w różnych odzieniach z tym, że będzie miała srebrny połysk. Ma się ona ukazać w sprzedaży na „zielony karnawał”.

„wzmacniająca skórę”, wazelinowe (dla cery przesuszonej) itp. W najbliższej przyszłości łożka fabryka kosmetyków „Ewa” (dawn. „Plixin”) rozpocznie produkcję nowych gatunków mydeł leczniczych. Będzie to mydło tataro-chemiczne (do mycia głowy), boraksowe, przetłuszczone, alkaliczne i ogórkowe (wszystkie na specjalnie wrażliwą cerę). Z produkcyj tego ostatniego trzeba będzie poczekać na święte ogórki.

„wzmacniająca skórę”, wazelinowe (dla cery przesuszonej) itp. W najbliższej przyszłości łożka fabryka kosmetyków „Ewa” (dawn. „Plixin”) rozpocznie produkcję nowych gatunków mydeł leczniczych. Będzie to mydło tataro-chemiczne (do mycia głowy), boraksowe, przetłuszczone, alkaliczne i ogórkowe (wszystkie na specjalnie wrażliwą cerę). Z produkcyj tego ostatniego trzeba będzie poczekać na święte ogórki.

Do mycia włosów nie „cierpiących na ładne dolegliwości”, przy naszej łożdzkiej, twardej wodzie najlepszy jest szampon w płynie, po którym na włosach nie pozostaje osad.

A teraz trochę nie spodzianek, które przygotowuje nam łożdzka fabryka kosmetyków. Jako nowość ukazuje del leczniczych jak siarkowe (dla włosów i skóry), wazelinowe (dla cery przesuszonej) itp. W najbliższej przyszłości łożka fabryka kosmetyków „Ewa” (dawn. „Plixin”) rozpocznie produkcję nowych gatunków mydeł leczniczych. Będzie to mydło tataro-chemiczne (do mycia głowy), boraksowe, przetłuszczone, alkaliczne i ogórkowe (wszystkie na specjalnie wrażliwą cerę). Z produkcyj tego ostatniego trzeba będzie poczekać na święte ogórki.

## RADIO

CZWARTEK, 6 MARCA  
Wiadomości — godz. 12.04, 17.00, 21.00 i 23.50.  
11.45 „Głos mają kobiety”, 13.30 Audycja szkolna dla klasy I i II, 13.55 Audycja szkolna dla klasy IV, 14.15 „Wspomnienia robotnicze”, 14.30 Muzyka rozrywkowa, 14.50 Koncert ork. szczeb. rozgl. PR, 15.30 Dła świetlic dziecięcych, 16.00 „Wszelchnia Radiowa”, 17.05 „Odpowiedzi fall 49”, 17.30 Muzyka, 17.40 Audycja literacka, 18.00 „Dla każdego coś miłego”, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert ork. bydgl. rozgl. PR, 20.40 Audycja literacka, 21.30 „Poznajemy projekt Konstytucji”, 21.40 Utwory fortepianowe kompozytorów polskich, 21.50 „Wszelchnia Radiowa” 22.10 Z cyklu: „Tydzień muzyki rumuńskiej w Polskim Radio”, 22.45 Muzyka symfoniczna.

Program rozgłośni łożdzkiej  
8.00 „Józef Moza mówi o swej spółdzielni”, 8.05 Muzyka ludowa i pieśni masowe, 8.15 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”, 8.30 Program na dziś, 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”, 16.35 „Dyskusja KPP-owców z młodzieżą”, 16.50 Muzyka, 17.15 „Dlaczego nie posiadasz znaczka w klapie”, 18.50 „Mówimy o Konstytucji”, 18.55 Arty operowe w wyk. A. Ma jaka, 19.15 „Od naszych korespondentów”, 19.25 Program na jutro.

**ROBOTNIK** (dla młod.) (Kilińskiego 176) „Dzielnicy Gajczy”, dod. „Kolejarstwo” g. 17, 19.  
**ROMA** (Rzłowska 42) — „Grzesznicy bez winy”, dod. „Przebieg sportowy” nr 8-51, g. 18, 20, dozw. od lat 16.  
**SOJUSZ** (Nowe Złotno) — „Muzyka i miłość”, do datek „Jedna minuta”, g. 18.30, dozw. od lat 12.  
**STYLÓWY** (Kilińskiego 123) „Poddany”, g. 18, 20, dozw. od lat 14.  
**SWIT** (Bałucki Rynek) — „Srebrne koleżki”, do datek „Bogaty pion” g. 18, 20, dozw. od lat 14.  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Alarm”, g. 15.30, 17.45, 20, dozw. od lat 14.  
**WISLA** (Przebieg 1) — „Jak hartowała się stal”, g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7.  
**WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) — „Na arenie”, dod. „Młodzi idą”, g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7.  
**ZACHĘTA** (Zgierska 26) — „Pokolenie zwycięzców” g. 18, 20, dozw. od lat 7.

Czytaicie „Dziennik Łódzki”

# Tragedia ludzi wyrzuconych za burzę

Miesięcznik — encyklopedia

## Śmierć nie jest koniecznością a kobiety mogą rodzić bez bólów

„Te same środki, przy pomocy których produkuje się dziś bomby atomowe, bakterie, okręty wojenne, czołgi i samoloty, mogłyby być użyte do wyprodukowania takiej ilości bogactwa na całym świecie, otworzył przed umysłem i geniuszem ludzkim tyle dróg, że żadna z istot dziś żyjących nie jest w stanie naprawdę sobie tego wyobrazić... Ani starość, ani choroba nie są złem koniecznym... Nawet śmierć nie jest koniecznością absolutną...”

To nie są słowa jakiegoś mistyka czy marzyciela. Wygłosił je prof. J. D. Bernal, jeden z najwybitniejszych uczonych świata, znany fizyk angielski, członek, przed którego wiedzą pochylał się z ciałą głową profesorów i naukowców na pięciu kontynentach świata.

Są to słowa wyjęte z jego świetnego artykułu, wydrukowanego w miesięczniku „Defense de la Paix”, wychodzącego również po polsku pt. „W obronie pokoju” i wydawanego przez Polski Komitet Obrońców Pokoju.

Ostatni, 9 numer tego miesięcznika wskazuje, że pismo to powinno znaleźć się w rękach każdego człowieka interesującego się kulturą i po

kojowym rozwojem ludzkości. Z artykułu Russa Nixona, dyrektora do spraw kulturalnych przy amerykańskim Związku Robotników Przemysłu Elektrycznego, jednego z najwybitniejszych ekonomistów w USA, możemy dowiedzieć się o niebezpieczeństwie zagrażającym Stanom Zjednoczonym... ze strony rządu USA i dlaczego naród amerykański jest zainteresowany w powodzeniu Międzynarodowej Konferencji w Moskwie.

Dr Ferdynand Lamaze z Wydziału Medycznego w Paryżu oraz L. Z. Welwoski opisują rewelacyjną metodę radziecką porodów bez bólu.

Prócz tego w numerze znajdziemy cały szereg innych interesujących artykułów.

Miesięcznik „W obronie Pokoju”, redagowany przez Pierre Cota i francuskiego literata, Claude Morgana, a liczący w swym doradczym komitecie redakcyjnym najwybitniejsze umysły świata, jak Ila Erenburg, Arnold Zweig, Mac Dun, Petro Nenni i in. (Polską reprezentuje autor „Niemców”, Leon Kruczkowski) — powinien znaleźć się w każdym domu polskim, w każdej rodzinie, jako niezastąpione źródło wiedzy o współczesnych wydarzeniach na całym świecie.

J. W.

Niektórzy z nich wyjeżdżali, tak jak ten...

„Mam już lat 15. Na wiosnę ludzie z naszej wsi jadą do Niemiec za robotą. Jadą starsi i młodzież powyżej lat 15. A co ja mam robić, jeśli jeszcze nie mam „przepisowego” wieku?”

Jeszcze rok czekać pod najhakerką ekonomia i chodząc z zaropiałymi uszami, naderwanymi przez karbowego? Nie! Idę do wójty, daję mu ostatnie, zaharowane na własnym zdrowiu pieniądze i proszę, żeby mi napisał papiery, że mam 16 lat. Wójt był dobry, wziął pieniądze, dał papiery na 16 lat, a ja mogłem wyjechać do Niemiec. (Z Pamiętników robotników” wyd. w 1938 r.)

Wyjeżdżali przed pierwszą wojną światową, wyjeżdżali po pierwszej wojnie, innych wywoził okupant hitlerowski. Je-chali szukać kawałka chleba. Polska dziedziczyła i kapitalistów dla nich była krajem nędzy i cierpienia.

Większość z nich obecnie to ludzie nieszczęśliwi, ludzie oklamani, wyrzuceni poza burzę normalnego życia. Emigranci.

Najtrudniejsza jest sytuacja tych, którzy opuścili Polskę w okresie okupacji hitlerowskiej. Noszą oni obraźliwą nazwę „dipisów”.

Oszkano tych biedaków w sposób perfidny, ludząc ich obietnicami wyjazdu do „kraju amerykańskiego”, gdzie „dolary leżą na ulicy”. Dali posuch tej propagandzie, i pozostali na obczyźnie.

Co robią teraz? Jak układają im się życie? Część z nich pozostała nadal w Niemczech zachodnich, część wyjechała do Ameryki, wywieziona została do Australii, Kanady, Argentyny i Brazylii.

Ale tam, zamiast przyobie-

canego dobrobytu spotkała ich nędza i poniewierka.

Zacytujemy tutaj wiadomość wydrukowaną przez reakcyjny „Dziennik Polski” wychodzący w USA:

„Okolo 700 uchodźców w samym Hamtramck dosłownie głoduje. Tak, łatwo tę wiadomość sprawdzić. Głoduje. W kraju miodem i mlekiem płynącym, w kraju rozdającym miliony dolarów za granicę (na dywersję i zbrojenia — przyp. nasz) żyje w małym mieście 700 osób, które nie mają na kawałek chleba. Instytucje zapomogowe są dla nich zamknięte”.

Władomości ta ukazała się w dniu 14 stycznia 1952 r. Reakcyjny „Dziennik Polski” dał jej tytuł „Uwagi i wzmianki”. Mały tytuł, złożony niedużą czcionką. Tragedia ludzi biednych nie ma prawa krzyżeć dużymi literami z łamów pisma, które wychodzi za dolary, wyskikiwaczy.

Wzrastające bezrobocie postawiło w rozpaczliwym położeniu tysiące Polaków żyjących w Ameryce. Wielu z nich nie może znaleźć dachu nad głową. Mieszkają więc w barakach i schroniskach — przeludnionych i brudnych. A nawet ludzie, którzy mają dom, zmuszeni są spać go — „Przećież Domku Jesé Nie Można”. To ostatnie zdanie jest oryginalnym tytułem wyjętym z gazety polskiej wychodzącej w Detroit.

Oto treść tej wiadomości. Niedawno zdarzył się tragiczny wypadek w Hammond (Indiana). Oto Teresa Meda, żona Andrzeja, podpaliła własny dom. Teresa i Andrzej Meda są Polakami. Mieszkali oni od 40 lat w małym domku przy 911 Ames Street w Hammond, Ind., który kupili jesz-

cze w 1909 r. Andrzej Meda pracował ciężko, jako robotnik i zdołał zaoszczędzić kilka dolarów. Trzy lata temu Meda zachorował ciężko. Przestał pracować, Medowie nie mogli otrzymać zapomogi, gdyż prawo stanu Indiana zabrania korzystać biedakom z jakiegokolwiek zapomogi, gdy mają oni jakiś domek. Więc Medowie urządzili, że spalą swoje „nieszczęście”. Spalili. Gdy potem policjanci i strażnicy otoczyli wyłkniętych starców — zapytali ich o przyczynę ognia — Teresa Medowa powiedziała prawdę i ze łzami w oczach wyszochlała: „Przećież domku jesé nie można”.

### PONIEDZIAŁEK, 14 STYCZANIA 1952 DZIENNIK POLSKI

OKOLO 700 uchodźców w samym Hamtramck dosłownie głoduje. Tak, łatwo tę wiadomość sprawdzić. Głoduje. W kraju miodem i mlekiem płynącym, w kraju rozdającym miliony dolarów za granicę (na dywersję i zbrojenia — przyp. nasz) żyje w małym mieście 700 osób, które nie mają na kawałek chleba. Instytucje zapomogowe są dla nich zamknięte.

Takich jak Medowie, ludzi bez pracy, jest w Ameryce kilka milionów. Kto się nimi opiekuje! Na ich pytania o pomoc, odpowiadają im, że „rząd nie ma pieniędzy, bo wydaje miliardy dolarów na zbrojenia, na plan Marshalla, żeby pod-

### W oknie księgarni

EGRY I. — FABRYKA BUDZI SIĘ. Z węgierskiego. Autor opisuje dzieje subskrypcyj pożyczki odbudowy gospodarczej w jednej z węgierskich fabryk wyrobów emalowanych. Wszelkie problemy współczesnego życia Węgier podane są w skrócie reportażowo. Elementem łączącym całość jest postać Sandora Gaala, sekretarza partyjnego fabryki.

nosić stopę życiową w Europie”.

W tym samym mieście, w Hammond, żyje polski robotnik — Kiehar. Niedawno spotkało go wielkie nieszczęście. Pociąg uciął mu obie nogi. Kiehar zdołał się wyleczyć. Za szpital i leczenie policzono mu 3.000 dolarów. Stracił prawo do pracy. Odmówiono mu zapomogi bezrobocia, gdyż „prawo do zapomogi od bezrobocia mają tylko ludzie zdrowi, których zwolniono z pracy z powodu nadprodukcji”.

Niektórym uchodźcom udaje się wrócić do kraju. Wrócił np. niedawno Wojciech Haracz, działacz Stow. Polonia w USA. W liście do swoich towarzyszy pozostających w USA tak pisze:

„Zmieniło się życie wsi polskiej.

Dawną kosę zastąpiła żniwiarka, cepy — młocarnia. W chatach wiejskich pali się (nie we wszystkich jeszcze, ale w wielu) światło elektryczne. Mało i średniochłopi rządzą teraz swoimi powiatami i dają baczenie na to, by ubogim nie działa się krzywda”.

L. J.

## Film o życiu Prezydenta Bieruta

nakręca słuchacze Szkoły Filmowej w Łodzi

Wczoraj słuchacze łódzkiej Wyższej Szkoły Filmowej wraz ze swymi pedagogami podjęli dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zobowiązanie nakręcenia krótkometrażowego filmu obrazującego Jego niezamordowaną walkę i pracę dla dobra polskiego ludu pracującego oraz całe dzieło życia wielkiego przywódcy narodu i przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Film będzie zmontowany z fragmentów archiwalnych kronik filmowych, fotokopii dokumentów historycznych, zdjęć itp.

Film ma być całkowicie ukończony do dnia 18 kwietnia br. Z dniem dzisiejszym Wyższa Szkoła Filmowa przystępuje do realizacji podjętego przez siebie twórczego zobowiązania. (zn)

### Pracownicy poszukiwani

Inspektora technicznego ze znajomością igieł dziewiarskich i szwalniczych poszukuje Hurlownia Centrali Zbytu Artykułów Technicznych w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2, Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny Hurlowni. 688-K

Tkaczy koronkowych i tiulowych, ewent. mężczyzn do nauki, szofer i robotników gospodarczych zatrudnia natychmiast Fabryka Firanek i Koronek im. Hanki Sawickiej, Łódź, ulica Piotrkowska 177. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny od godz. 7.30 do 15.30. 679-K

Głównego mechanika, majstra elektryka, farbierzy, uczennice na cewniarni powyżej lat 18 oraz na dziewiarni zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Emilli Plater, Łódź, ul. Wólczańska 66. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr. 695-K

Slusarzy-monterów na maszyny włókiennicze, 1 elektromontera, szefa produkcji, kierownika kontroli, głównego technologa, obznajmionych z montażem maszyn włókienniczych, oraz głównego mechanika ze znajomością kapitalnych remontów obrabiarek i silników elektrycznych zatrudni Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych Łódź, ulica Wodna 22. 701-K

Dwóch wykwalifikowanych kalkulatorów obeznanych z kalkulacją przemysłową wyrobów bawełnianych, wełnianych, jedwabniczo-galanterijnych, dziewiarskich, lnianych i jutowych zatrudni natychmiast „CETEBE”. Pożądana praktyka w handlu. Warunki do omówienia w Dziale Personalnym ul. Moniuszki nr. 3. 704-K

### Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
- Dr LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne Wielkowskiego 28 7.30-9.17-19.30 (1514-G)
- Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki, Piotrkowska 33 przyjmuje 4-6. (2855-G)
- Dr PIWICKI wenerologiczne, płuca, serce przyjmuje 3-7 Piotrkowska 35.
- Dr LESNIEWICZ — chirurg przyjmuje 18-19, Jarcza 36a, tel. 224-09.
- Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płuca (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwartą-siódma
- Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerologicznych, zaburzenia płuca. Nowotki 7. 10-11. 18-19. (2580-G)
- Dr BALICKA specjalista skórne, weneryczne 5-7, Sienkiewicza 52 tel 132-75
- Dr MARKIEWICZ specjalista, skórne, weneryczne, moczopłciowe Piotrkowska 109-6 (2235-G)
- Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9.30 1-8 Narutowicza 2.
- Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 3-7 Próchnika 8 (2728-G)
- Dr EYKO-Porebski; specjalista skórno-weneryczne (dzieci). Brzeźna 6.
- Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne, 6-8, Andrzeja Struga 28.
- KUPNO — SPRZEDAŻ**
- MOTOR lub blok kupię „Simca” 500 cm tel. 103-88.

**FUTRO** fokowe średni rozmiar w dobrym stanie do sprzedania. Przejazd nr 13, m. 7 godz. 12-16.

**FOXTERIERY** szczeniaki sprzedam. Kościuszki 53, m. 2, godz. 17-19.

**KUPIĘ** domek jedno- lub dwurodzinny w dobrym stanie niedrogą przy przystanku. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Prasa ul. Piotrkowska 104a „13”.

**SPRZEDAM** krosno na szale oraz radio. Wapleńska 6, m. 5. (3038-G)

**SPRZEDAM** odkurzacz na 120 volt, odkurzacz na 220 volt, różne części do odkurzacza, parasol stragarny, nową maszynę do szycia. Zgłoszenia Gdańska 113, m. 2, parter.

**KUPIĘ** kredens pokojowy (orzecb) Oferty Prasa Piotrkowska 104a pod nr „2919”. (2919-G)

**SYPIALNIA** lakierowana (kość słoniowa) oraz polidnyce meble okazjynie sprzedam. Nawrot 20, m. 15, lewa oficyna, godz. 16-18. (2983-G)

**KUPIĘ** plac lub wille parterową w okolicy radiostacji. Oferty Prasa Piotrkowska 104a pod „2981”.

**KUPIĘ** akordeon 48 basów lub 32 z registrem. Szpital Anny Marii, Armii Czerwonej 15.

**KUPIĘ** maszynę szneczkową „Dubird” oryginalną 10-60. Oferty pod „Facho wiec”, Prasa, Piotrkowska 104a. (2989-G)

**ZAOFIAROW. PRACY**

POTRZEBNA pomoc domowa Aleja 1 Maja 33, m. 14. (3017-G)

POMOC domowa z referencjami zaraz potrzebna. Kilińskiego 42, m. 7.

**ZAMIENIĘ** 3 pokoje z kuchnią wygody w Szczecinie na pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty Prasa, ul. Piotrkowska 104a „Szybkoo”. (2974-G)

**POMIESZCZENIE** — dla ucznia lub uczennicy, względnie studentki oddam natychmiast. Oferty Prasa, Piotrkowska 104a „Pomieszczenie”. (2967-G)

**ZAMIEJSCOWY** poszukuje niekierującego pomieszczenia na kilka dni w tygodniu. Oferty Prasa, ul. Piotrkowska 104a „Pilne”.

**MAŁŻENSTWO** pracujące poszukuje pomieszczenia w Śródmieściu. Oferty Prasa, Piotrkowska 104a „Bezdzietni”. (3009-G)

**ROZNE**

**PARYŻANKA** Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu Wiekowskiego 5, m. 5, front i piętro. (2881-G)

**ZGUBY**

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr H-XIII 35290 na nazwisko Genowefa Jędrzejewska. (2996-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Józefa Centkowskiego, Zachodnia 78, m. 3.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową H. I. 28270, H. I. 28280 Bronisław i Zofia Zambrzycki. (2998-G)

**SKRADZIONO** w dniu 27.12. 51 legit. służbową nr 19992 na nazwisko Marii Wąsik, Łódź, Wawelska 25. (3010-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową. Nazwisko Antoni Kaźmierczak, Wiekowskiego 100-13. (2984-G)

**UNIEWAZNIA** się skradziony w dniu 16.2. 52 stempel sklepu MHD Łódź — Północ nr 71 przy ul. Nowotki 73. (3016-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Heleny Gołębiowska Łódź, Zachodnia 53, m. 10.

**ZGUBIONO** kartę zremienioną wydaną przez Wydział Przemysłowy, Łódź, Śródmieście za nr rej. 4292 Liberman Łódź, Południowa 2. (2976-G)

**ZGUBIONO** legit. studentka UE na nazwisko Urszula Rutecka. (2935-G)

**ZGUBIONO** kartę meidunkową, kartę rejestracji wojskowej wydaną — WKR Kowary, Leszek Za wiśtał, Swierczewskiego nr 55. (2982-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Jan Łatosek, zam. Łódź, Zamenhofska 19-15. (2963-G)

**ZGUBIONO** legit. szkolna i ZMP nazwisko Józef Broński, Ozorków, Cmentarna 37-3. (2964-G)

**ZGUBIONO** legit. ZW Zaw. Warych Janina. Łódź, ul. Strzelczyka 5.

**NAUKA I WYCHOW.**

**KROJU** modelowania i szycia ubrań damskich, dziecięcych i bielizniarska wycuczaży trzydziestocztery kursy IPR Próchnika 25. Zapisy do 17 marca. (691-K)

**KROJU** nowoczesnego oraz modelowania wycuczaży trzydziestocztery kursy IPR, Nawrot 32. (692-K)

**KOREPETYCJI** z matema tyki indywidualnie lub grupowo udzielam. Oferty Prasa, Piotrkowska 104a „959”. (2917-G)

**OPÓŹNIONYM** przygoto wuję w tempie przyspieszonym do małej matury od kl. V podstawowej. Nawrot 13-8. (2943-G)

**LOKALE**

**ZAMIENIĘ** pokój, kuchnia, wygody Otwock na Łódź. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Otwock”.

**POSZUKUJE** pomieszczenia. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Absolutnie”.

**ROZPOCZYNAMY** RAMOWY PLAN KONT DLA PRZEDSIĘBIORSTW HAN DLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH. Wykładowca mi będą b. pracownicy B.O.R. Zapisy przyjmują Sekretariat Kursów, Zeromskiego 74-76, godz. 16-20. (2754-G)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową, legit. Ubezpieczalni Społecznej. Kmieci Krysztyna, Kilińskiego 33-12. (2965-G)

**ZGUBIONO** legit. Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Maria Wasilewska, Zabieniec 75. (3012-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr H. I. — 22701 na nazwisko Wanda Kędzierska, Narutowicza 42.

**ZGUBIONO** książeczkę tymczasową Zakładu Lecznictwa Pracowniczego za nr 1213204 na nazwisko Józef Kiełeg-Kierski.

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową H-VIII-26906 Helena Mamos. (3003-G)

**ZGUBIONO** legit. szkolna, zaświadczenie zwolnienia z SP Antoni Szydłowski, Konstancynów, Easka nr 2. (3005-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, Maria Kummelówna, Napiórkowskiego 25, m. 28. (3000-G)

**ZGUBIONO** legit. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Eustachusz Bur ski. (2956-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Józef Szpalerski, Zgierska 21. (2997-G)

**ZGUBIONO** kartę zremienioną krawiecką nr 3658 Henryk Wojciechowski.

**SKRADZIONO** legit. ZW Zaw. Nazwisko Eugeniusz Czarkowski, Narutowicza nr 31. (2979-G)

**ZGUBIONO** legit. szkolna Stanisław Rosiński.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Anna Goldman, Armii Ludowej 21.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Kuśmierski Zbigniew, — Łódź, Wólczańska 141.

**ZGUBIONO** legit. Ubezpieczalni Społecznej, kartę meldunkową. Nazwisko Otylia Skorupa Strzel. Kaniowskich 38. (2977-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową H-V-3981 Józef Kazimierz Kowalski.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr 4285 Wyrzykowski Tadeusz, Kilińskiego go 144 (2990-G)

**ZGUBIONO** legit. fabryczną i legit rowerową nr 332807 Skąpski Franciszek Piłkarska 54. (4972-G)

**ZGUBIONO** dowód osobisty na nazwisko Kazimiera Woszczałka, Szadek, pow. Sieradz. (2959-G)

**Kup Los** Loterii Pieniężnej w KOLEKTURZE Polskiego Monopoli Loteryjnego Łódź - Piotrkowska 161 ZAMIEJSCOWYM WYSŁA SIĘ LOSY POZTA.

Komenda Straży Miejskiej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 110 przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia komendant lub jego zastępca we wtorki od godz 17 do 19 w budynku Piotrkowska 110 II piętro, pokój nr. 28. Jeśli we wtorek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 690-K

**ZGUBIONO** odcinek zameldowania, stałą przepustkę fabryczną Józef Barabara, Gdańska 4, m. 51.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr 70419 na nazwisko Jan Czajka, zam. fa Smiech, Kamienna 20, m. 12. (2973-G)

**ZGUBIONO** legit. służbową nr 2147 wydaną przez PKP W-wa na nazwisko Sapkowski Eugeniusz.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Eugeniusz Poneczyński, Łódź, Tramwajowa 9-5.

**ZGUBIONO** legit. Ubezpieczalni Społecznej, Jaelina Bąk, Zeromskiego 9 m. 40. (2950-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Antonina Kosman, Zachodnia 67. (2954-G)

**ZGUBIONO** odcinek zameldowania, legit. ZW Zaw., wejściówkę fabryczną na Zakładów im. L. Waryńskiego na nazwisko Halina Bieńkowska. (2956-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, akt ślubu i metrykę na nazwisko Aurelia Łopatowska, Zeromskiego 39. (2889-G)

**ZGUBIONO** odcinek zameldowania, stałą przepustkę fabryczną Józef Barbara, Gdańska 4, m. 51.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr 70419 na nazwisko Jan Czajka, zam. fa Smiech, Kamienna 20, m. 12. (2973-G)

**SKRADZIONO** karty meldunkowe na nazwisko Sileczak Danuta i Stanisława Sileczak. (2929-G)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową nr H-I 1573 i świadectwo szkolne IX kl. szkoły zawodowej Jaxdawa Kwapińskiego, ul. Piotrkowska 9. (2940-G)

**ZGUBIONO** legit. służbową i kartę meldunkową. Zgierz. Parczewska 49. Strzelec Zofia. (2925-G)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową Antoni Kosiór, Napiórkowskiego 218.

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Władysław Kalasa.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr H-VIII-6587 na nazwisko Przybyś Stanisław, Łódź, Gdańska nr 24. (2855-G)

**ZGUBIONO** legit. akademickie Nowakowski Jerzy Pogodna 9. (2969-G)

**WYDAJE** Instytut Prasy „CZYTELNIK”

Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 86. tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 10-12. Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12. Dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za teś i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Dział ogłoszeń, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75 czynny 8-18, w oboty 8-14.

Prenumeratę miesięczną z 4.05, kwartalną z 12.15, półroczną z 24.30, przyjmują wszystkie Urzędy Agencje Pocztowe oraz Histonosz miejscy i wleńicy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres nas. epy.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE

## Zwycięstwo „Włóknarzy” w mistrzostwach hokejowych

W Katowicach rozgrywane są hokejowe mistrzostwa Polski, oto wyniki dnia wczorajszego:  
CWKS—GWARDIA 6:2 (2:0, 2:2, 2:0)

WŁÓKNIARZ — OGNIWO 4:2 (2:2, 1:0, 1:0)

Bramki dla Włókniarza strzelił Szymański 2, Lusiak i Olezyk po 1. Dla Ogniw Hanzlik i Huta po 1.

Młody i ambitny zespół Włókniarza wywalczył zasłużone zwycięstwo. Choć chwilami na lodzie znajdowało się jedynie trzech włóknarzy, ich niespotykana ambicja i zaciekłość potrafiły obronić dorobek zespołu. Drużyna Włókniarza była lepsza jako całość i bez przerwy dążyła do gry zespołowej.

## Zmiana boiska

Mecz piłkarski Włókniarz — CWKS mający się odbyć w niedzielę w Łodzi rozegrany zostanie o godz. 11,30 nie na stadionie przy Al. Unii, a na boisku przy ul. Kilińskiego.

Zmiana warunków atmosferycznych wstrzymała chwilowo pracę przy uporządkowaniu stadionu reprezentacyjnego i dlatego organizatorzy zmuszeni zostali spotkanie to przenieść na boisko Włókniarza (dawniej Zjednoczonych).

## Narada robocza

11 marca o godz. 18 w sali ŁKKF przy ul. Piotrkowskiej 67 odbędzie się narada robocza sędziów sekcji piłki nożnej ŁKKF.

W związku z mającym się niebawem rozpocząć sezonem piłkarskim obecność wszystkich sędziów jest konieczna. Na zebraniu omówione będą wszystkie aktualne zagadnienia dotyczące sędziowania meczów piłkarskich.

## Pod znakiem szachownicy

### Mistrz świata przegrał

Druga runda międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie przyniosła wiele niespodzianek. Do nich m. in. należy porażka mistrza ZSRR Keresy z młodym szachistą radzieckim Petrosianem.

Niespodzianką jest również porażka Szabo (Węgry) z Kottmauerem (CSR) ale największą niespodzianką sprawił Heller (ZSRR) wygrywając w 47 ruchu z mistrzem świata — Botwinnikiem (ZSRR). Polak Siłwa po zwyciężeniu przegrał z Botwinnikiem oraz zremisował z mistrzem Węgier — Barcą.



## Rozgrywki po Olimpiadzie

# Liga podzielona na dwie grupy

Istnieje konkretny projekt podzielenia piłkarskich drużyn ligowych na dwie grupy z tym, że rozgrywki rozpoczną się dopiero po powrocie naszych piłkarzy z Igrzysk Olimpijskich. W pierwszej grupie mają znaleźć się następujące zespoły: Gwardia Kr., CWKS, OWKS Kraków, Górnik Radlin, Kolejarz Poznań i Włókniarz Łódź.

W drugiej grupie znajdują się zespoły: Ogniw Kraków, Ogniw Bytom, Budowlani Gdańsk, Budowlani Chorzów, Unia Chorzów i Kolejarz Warszawa.

O pierwsze miejsce, a więc o mistrzostwo Ligi walczyć w finale będą zwycięskie drużyny obu grup. Natomiast z Ligi spadną dwie drużyny,

które w swoich grupach zajmą ostatnie miejsca.

Okres przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych ma być wykorzystany na przeprowadzenie spotkań o puchar miast. W rozgrywkach tych udział wezmą również zespoły ligowe. Finał pucharu miast rozegrany będzie w Warszawie 22 lipca.

Piłkarze łódzkiego Włókniarza znaleźli się w bardzo silnej

grupie. Jeżeli powtórzy się więc sytuacja z lat ubiegłych, jeżeli Włókniarze w końcowych rozgrywkach mistrzostw Ligi liczyć będą na jeden punkt, który uratuje ich od spadku, za tego rodzaju kalkulacje mogą zapłacić miejscem w ekstraklasie spadając do II Ligi. Jedynie sumienna praca na początku sezonu uchroni ich przed tego rodzaju ewentualnością.

## Wielki turniej bokserowski w Moskwie

Wszschwiazkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej

i Sportu postanowił zorganizować w Moskwie wielki turniej pięściarski z udziałem zawodników: Polski, Węgier, CSR, Bułgarii, NRD i oczywiście ZSRR.

Turniej ten budzi duże zainteresowanie i niewątpliwie zawodnicy nasi znajdujący się już w Moskwie będą mogli skorzystać bardzo wiele.

Zorganizowanie turnieju pięściarskiego w Moskwie przed Igrzyskami Olimpijskimi w Helsinkach przyczyni się do podniesienia poziomu zawodników państw demokracji ludowej. Turniej będzie wspaniałą rewiją bokserów znanych w całej Europie, którzy odnotowali już szereg sukcesów na arenie międzynarodowej.

## Czy padną rekordy na basenie pływackim w Łodzi

Do tegorocznych mistrzostw pływackich Łodzi zgłosiło się 80 zawodników z następujących klubów: Włókniarza, Ogniw, Ogniska, Gwardii, GWKS, Widzewa, Budowlanych, Spójni i AZS.

Mistrzostwa rozpoczną się w piątek, o godz. 17 na basenie MDK. W sobotę, o godz. 17 eliminacje poprzedzone będą uroczystością związaną z Międzynarodowym Dniem Kobiet. Pływaczkom wręczone zostaną upominki.

Finały rozegrane zostaną w niedzielę, o godz. 9 i o 16. Do mistrzostw zgłosili się wszyscy czołowi nasi zawodnicy z Proniewiczówna, Sobczakówna, Dobrowolskim i Bonieckim na czele.

Najlepsi pływacy Łodzi wezmą udział w mistrzostwach pływackich Polski.



Jeden z czołowych naszych narciarzy, mistrz LZS-ów, członek LZS Wisła i instruktor WF ośrodka FWP w Wiśle — R. Fros, pieczołowicie opiekuje się najmłodszymi wczasowiczami: 5-letnim Andrzejem Lewandowskim i Piotrem Szermetą, „szlifując” ich formę i udzielając wskazówek, jak należy poprawnie jeździć na nartach. Kto wie, czy pod opieką mistrza nie wyrósłby z młodych wczasowiczów przyszły mistrzowie. CAF fot. Nowosielski

## Przed wycieczką Warszawa-Berlin-Praga Opieka zakładów pracy nad poszczególnymi ekipami

Łódzki komitet etapowy wycieczki kolarskiej Warszawa — Berlin — Praga przystąpił już energicznie do pracy.

Wymierzono przede wszystkim ostatni odcinek trasy w mieście. Co kilometr począwszy od mostu na ul. Strykowskiej umieszczone będą odpowiednie tablice. Kolarze do Łodzi przyjadą od strony Łowicza i przejadą następującymi ulicami: Strykowską auto-

stradą, Narutowicza, Piotrkową, Mickiewicza, Łukową i Kopernika na stadion.

Dla dziennikarzy zagranicznych zapewniono już kabiny do rozmów telefonicznych z rozmówniczy Urzędu Pocztowego przy ul. Moniuszki oraz Grand Hotelu.

Opiekę nad poszczególnymi ekipami obejmą zakłady pracy. „Przydziel” ekip nastąpi już w najbliższych dniach.

## NASZ felieton

# Przemowa Tadzia

— Pozwolę sobie na dygresję o charakterze merytorycznym — „zagaił” 12-letni Tadzio, kiedy tata — przewodniczący sekcji, wróciwszy z biura, usiadł z gazetą w fotelu.

— O co chodzi? — otworzył szeroko oczy ojciec.

— W kwestii formalnej. Proszę dyskutanta o nieprzerwanie moich wypowiedzi. Będąc dalekim od wszelkich sugestii natury negatywnej muszę stwierdzić z całym obiektywizmem, że najwyższy czas podsumować...

Tata-przewodniczący chciał coś powiedzieć, ale nie mógł wydobyć głosu. Przelknął tylko ślinę i otworzył jeszcze szerzej oczy.

— Sumarycznie rzecz biorąc, jestem głęboko przekonany, iż ciężą na nas obywatelski obowiązek pogłębienia i ugruntowania po linii tak chlubnie wytyczonej. Ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby olbrzymi wysiłek zadokumentowany przez świadomy odłam nie poszedł na marne.

Odczuwamy bezwzględność po

trzebę natychmiastowego włączenia się wartykim strumieniem w dzieło... Precz z barbarzyńską ekskluzywnością nieprodukcyjnych jednostek.

Dajemy tutaj wyraz naszemu niepojętowanemu entuzjazmowi. I uwzględniając okoliczności, z których wynika jasno...

„Jakim językiem on mówi?” — „Jak mógł wyjść z podziwu tata-przewodniczący.

— Uaktywnić się... na szczeblu podgrupy... ujmując całościowo zagadnienie... — bełkotał dalej młodec.

„Skąd to wszystko u tego chłopca?” — zastanawiał się z przerażeniem tata — „skąd to?” — Myślał, myślał i... nie mógł znaleźć odpowiedzi.

A przecież nikt inny, jak właśnie ojciec, przesiąknięty do szpiku kości tym, używanym przez niego na zebraniach stylem wymowy przeniósł oto cudaczny język na teren ogniska domowego, stając się mimowolnym nauczycielem swej latorośli.

Abbe

## GŁOSY i odgłosy

### Telegraficznym skrótem

Do zakończenia kolokwiów przedownicy nauki na WSE wyjechał do gminy Łuszków (pow. łaski) oraz w teren pow. radomszczańskiego, by organizować z mieszkańcami wsi dyskusje nad projektem Konstytucji.

Koresp. S. Okraska

Samorząd Szkoły Metalowo-Odlewniczej przekazał 88 zł na odbudowę Warszaawy. Sumę powyższą uzyskano z urządzenia wiecorku artystycznego-tanecznego.

Koresp. J. Gwizdka

Nerwowy zawiadowca stacji Łódź-Kaliska 1 marca około godziny 21.35 opryskliwie potraktował kierownika wycieczki szkolnej, zwracającego się po informacje o opóźnieniu pociągu. Kierownik po

trzebnych informacji nie otrzymał.

Otrzyma je natomiast chyba z DOKP nerwowy zawiadowca — z tą różnicą, że będą one pouczają o sposobie załatwiania interesantów.

Koresp. A. W.

## Odpowiedzi REDAKCJI

J. S. — Informacji o osobach przebywających podczas okupacji w Oflagu udzielić może Polski Czerwony Krzyż w Warszawie.

J. Sukiennik, Łask. — Radzimy skontaktować się z Kolem Młodych przy Związku Literatów Polskich (Łódź, ul. Mickiewicza 8).

Zlenkiewicz. — Projekt Pana o oszczędnościach jakie mogą osiągnąć instytucje przy stosowaniu zamiast maszyn do liczenia przedrużonych suwaków logarytmicznych — stosowanych w ZSRR — przestaliśmy do PKPG.

S. B., Zierz. — Piszczenie w nadestany liście, że jesteście uczniem i macie prawo do 50 proc. zniżki przy kupnie biletu do kina. Niestety w Zgierzu jest tylko jedno kino, a ilość miejsc ulgowych ograniczona do połowy.

Informujemy Was i mieszkańców Zgierza, że szkoły i zakłady pracy mogą kupować bilety zbiorowo, względnie w porozumieniu z kierownictwem kina organizować seanse zamknięte (wyświetlanie filmu dla danej szkoły czy zakładu pracy).

## DZIENNIK „pomoc”

### URUCHOMIA PUNKT SKUPU PODRĘCZNIKÓW

Dyrekcja „Domu Książki” — w odpowiedzi na notatkę prasową w „Dzienniku Łódzkim” 13 lutego — informuje nas, że uruchomiony punkt skupu i sprzedaży używanych podręczników szkolnych.



(57)

Im. Zofia Łapicka

nina — i jest dumna, gdyż nikt w Sjatangu nie ma takiego portretu.

— Co trzeba zrobić — zapytała Nisso — abym się stała komsomołką tak jak ty, Mariam? Uważam, że wszyscy jesteście już komsomołkami!

— Nie, Nisso, to nie jest takie proste — odpowiedziała Mariam. — Jeszcze o wielu rzeczach nie wiesz... Poczekamy do wiosny. Z Wolosti przyjadą towarzysze, popatrzą na was, będą z wami rozmawiać, czytać, co myślicie i co wiecie. Oni powiedzą — czy jesteście godni, czy zrobiliście wszystko, aby w Sjatangu powstał komsomol?

— Nie rozumiem cię, Mariam! Mówisz, że komsomol — to ci, którzy wszystko mogą! Którzy robią wszystko po nowemu! Którzy nie boją się demonów! Którzy walczą o dobre życie dla wszystkich! Którzy nawet w obecności Bobo-Kalona nie boją się występować przeciw Ustalonomu! Którzy nie wierzą, że słońce zgaśnie, i wiedzą, że Boga nie ma. Którzy nie leczą się sadzą z baranym sadłem, ale twoimi lekarstwami, Mariam... Tak?

— Tak.

— Powiedz, Bachtior, czy my nie jesteśmy tacy? Powiedz, Zuaida, czy taką nie jesteś? I ty, Chudodod, i wy przyjaciele, siedzący tutaj? — Przecież niczego się nie boimy i będziemy robić wszystko, wszystko, co potrzeba! Czy nie jesteśmy tacy, jak ty, Mariam? Dlaczego mówisz, że nie jesteśmy jeszcze komsomolem?

Mariam, zakłopotana nieco, znow zaczęła opowiadać o komsomolskiej organizacji w swoim rodzinnym mieście. I znow powstał długi spór. Wszyscy zapomnieli o wietrze wyjącym za ścianami byłego sklepu kupca, siedzieli do zmroku dyskutując, nie jedli, nie pili przez cały dzień, a spór trwał, nawet wówczas, gdy spalił się cały chrust i ogień wygasł na palenisku. Wydawało im się, że na świe-

cie wszystko już jest wiadome i osiągalne; trzeba jeszcze tylko opanować elementarz, aby każdy mógł sam czytać książki i pisać węglem na korze tak łatwo i wyraźnie, jak to robią Mariam i Szo-Pir.

Dom kupca zaczął się odróżniać od wszystkich domów w Sjatangu. Wydawało się, że był to jedyny dom, do którego nie mogła wtargnąć podstępna, groźna zima, pełna świszczących wichrów śnieżnych i niewidzialnych demonów.

Gdyby Bachtior był bardziej pewny siebie, dawno obkłębył w słowa swoje uczucia. Ale nie wiedział, co mu wolno, a czego nie. W stosunkach z ludźmi był na ogół swobodny i śmiały, Nisso była dlań jednakże niezrozumiała i surowa, toteż pełen obawy śledził każde jej spojrzenie. Nie miał odwagi powziąć żadnej decyzji, nie miał odwagi ujawnić swoich uczuć, ale czuł, potrzebę ciągłego przebywania w jej pobliżu. Zresztą wszystko samo tak się układało. Życie Nisso toczyło się przeważnie w domu lub w szkole — co innego można robić zimą? Niewielką odległość pomiędzy domem i szkołą przebywali zawsze razem, idąc po zasypanej śniegiem ścieżce. Bardzo rzadko udawało się Bachtiorowi być z Nisso sam na sam; przeważnie towarzyszyła im Mariam. Poza tym przejmujący mroźny wiatr wiejący wściekle odbierał ochotę do rozmowy.

W szkole Nisso pogrzała się zupełnie w naukę; Bachtior patrzył na nią z zachwytem i często nie słysząc objaśnień Mariam. Dlatego też zapas jego wiadomości był znacznie skąpszy od wiadomości Nisso.

Gdy wracali do domu Nisso starała się znaleźć jak najbliższej Szo-Pira. „Oczywiście — myślał Bachtior — bardziej interesuje ją to co opowiada Szo-Pir, on umie tak wiele. Gdybym ja tyle wiedział, wszyscy dookoła słuchaliby na pewno moich słów! Bachtior uwielbiał Szo-Pira, uważał go za najbardziej wartościowego człowieka na świecie; czcił jego siłę, cenił wiadomości, rozum i autorytet i byłby jawnym wrogiem każdego, kto oceniałby Szo-Pira inaczej. Zresztą, z początku, bardzo uważnie obserwował Szo-Pira. Czy nie rzuca ukradkowych spojrzeń na Nisso, czy nie rozmawia z nią na osobności, czy nie dotyka jej ręki? Ale Szo-Pir — to wyjątkowy człowiek, zdawało się, że nie potrafi nawet myśleć o kobietach!

(D. c. n.)